

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania W.P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Poznaniu

o rentę z tytułu niezdolności do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 17 czerwca 2025 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 30 listopada 2023 r., sygn. akt III AUa 1274/21,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. przyznaje adwokatowi B.T. od Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Koninie tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie odwołującego się w postępowaniu kasacyjnym z urzędu 270 zł (dwieście siedemdziesiąt) podwyższone o stawkę podatku od towarów i usług.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 30 listopada 2023 r. oddalił apelację wnioskodawcy W.P. od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 2 września 2021 r.

Decyzją z 17 lipca 2020 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu

decyzji organ rentowy podał, że komisja lekarska nie uznała ubezpieczonego za całkowicie lub częściowo niezdolnego do pracy. Wobec powyższego organ rentowy uznał, że odwołujący nie spełnia przesłanek do nabycia prawa do renty.

Sąd Okręgowy oddalił odwołanie. Ustalono, że ubezpieczony w latach 2005, 2014 i 2017 ubiegał się o przyznanie prawa do renty, jednak Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmawiał przyznania tego prawa. W dniu 27 lutego 2020 r. odwołujący wystąpił z kolejnym wnioskiem. Wnioskodawca z zawodu jest ślusarzem mechanikiem, ale pracował jako monter instalacji sanitarnych w ramach samodzielnej działalności gospodarczej. U odwołującego się występują wielopoziomowe, miernego stopnia zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowego, aktualnie bez klinicznych podrażniających objawów korzeniowych. Nie występują organiczne schorzenia neurologiczne. Z przyczyn neurologicznych odwołujący się nie jest niezdolny do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, nie był także niezdolny do pracy przed dniem 27 maja 2018 r. Ostatnie badanie wykazuje wprawdzie obecność zmian zwyrodnieniowo - dyskopatycznych w kręgosłupie lędźwiowym, ale w badaniu klinicznym nie powodują one objawów podrażnieniowych. W zakresie schorzeń ortopedycznych występują u odwołującego zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa, bez upośledzenia sprawności i bez objawów zespołu bólowego, zwyrodnienie łokcia lewego i zwyrodnienie kolan, które nie powodują jego niezdolności do pracy (w tym przed 27 maja 2018 r.), ani częściowej, ani całkowitej. Stopień nasilenia zmian dyskopatycznych kręgosłupa nie jest duży. Badanie ortopedyczne nie ujawniło takiej dysfunkcji narządu ruchu, która powodowałaby niezdolność do pracy. Ruchy kręgosłupa odwołującego są swobodne, bez jakichkolwiek obiektywnych objawów zespołu bólowego. Nie są również obecne objawy neurologiczne odkręgosłupowe o charakterze podrażnieniowym lub ubytkowym, co potwierdził biegły neurolog. Ograniczenie ruchów stawu łokciowego lewego może być swobodnie kompensowane i nie osłabia chwytności czy sprawności manualnej. Ruchy w pozostałych stawach są prawidłowe. Zgłaszanym dolegliwościom stawów kolanowych nie towarzyszy jakakolwiek dysfunkcja, natomiast w badaniach obrazowych uwidoczniono zmiany, ale w 1, czyli najlżejszego stadium. Nie występują objawy stanu zapalnego stawów. Chwytność i wydolność chodu

odwołującego się jest prawidłowa. Nie stwierdzono schorzeń internistycznych prowadzących do uznania go za osobę niezdolną do pracy. Zaburzenia jelitowe, na które cierpiał w 2019 r. uległy zmniejszeniu pod wpływem leków i nie ma dowodów, aby wcześniej stanowiły o stanie zdrowia odwołującego, który długotrwale uniemożliwiałyby pracę zgodną z posiadanymi kwalifikacjami. W oparciu o opinię biegłych lekarzy ortopedy i neurologa oraz internisty. Sąd Okręgowy ustalił, że istniejące u odwołującego schorzenia nie spowodowały, że jest on osobą niezdolną do pracy całkowicie, ani częściowo przed dniem 27 maja 2018 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, w oparciu, o które poczynił trafne ustalenia faktyczne oraz wywiódł wnioski w pełni uprawnione wynikiem tego postępowania, nie wykraczając poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów, wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. W okolicznościach sprawy bezsporne było, że odwołujący się nie legitymuje się wymaganym 5- letnim okresem składkowym i nieskładkowym w 10-leciu przed zgłoszeniem wniosku o rentę. Wskazany warunek ubezpieczony spełniłby w okresie kończącym się w dniu 27 maja 2018 r. Oznacza to, że odwołujący się nabyłby prawo do renty z tytułu niezdolności, do pracy, gdyby udowodnił niezdolność do pracy choćby częściową, powstałą przed dniem 27 maja 2018 r. Odwołujący się nabyłby prawo do renty, pomimo braku 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych w 10-leciu przed zgłoszeniem wniosku o rentę, także wówczas, gdyby wykazał, że jest całkowicie niezdolny do pracy, ponieważ udowodnił ponad 30 lat okresów składkowych (wymagalny okres minimalny wynosi 25 lat). W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy dopuszczając dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych z zakresu schorzeń, na które cierpi odwołujący i na które powoływał się przed organem rentowym domagając się przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, w celu oceny stanu jego zdrowia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec jednoznaczności opinii biegłych powołanych przed sądem I instancji (w tym również opinii uzupełniających), nie było konieczności uzupełniania postępowania dowodowego także o opinie biegłych innych jeszcze specjalności. Schorzenia, z których odwołujący się wywodził swój stan niezdolności do pracy miały charakter ortopedyczny i neurologiczny. Odwołujący się co prawda

wskazywał, że leczy się także w poradni psychologicznej, niemniej jednak zwrócić należało uwagę na to, że nie powoływał się on przed organem rentowym czy też w odwołaniu, aby z uwagi na stan zdrowia psychicznego był niezdolny do pracy. Podkreślał schorzenia ortopedyczne i neurologiczne jako te, które czynią go niezdolnym do pracy. Materiał dowodowy zebrany w sprawie, w szczególności opinie powołanych w sprawie biegłych sądowych: neurologa, ortopedy i internisty, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie dawał podstaw do stwierdzenia, że wnioskodawca w analizowanym okresie jest osobą niezdolną do pracy, ani całkowicie, ani częściowo.

Zaskarżając wyrok w całości, odwołujący się zarzucił naruszenie przepisów postępowania: art. 233 § 1 k.p.c., art. 285 § 2 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c.; art. 299 § 1 k.p.c. w związku z art. 381 i 382 k.p.c., a także art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. z art. 391 § 1 k.p.c. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego oraz wyroku Sądu Okręgowego oraz o zniesienie postępowania sądowego w obu instancjach. Na żądanie strony wniesiono również o przeprowadzenie postępowania dowodowego w tym o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej uzasadniono występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a także jej oczywistą zasadnością. W zakresie pierwszej przesłanki wskazano, że spór w sprawie sprowadza się do oceny materiału dowodowego, czy sąd wydając wyrok winien opierać się jedynie na opinii biegłych czy też całościowej dokumentacji medycznej, w której stwierdzono szereg schorzeń obniżających sprawność organizmu, a suma schorzeń, wskazuje na całkowitą (ewentualnie częściową) niezdolność do pracy. Skarga ma być oczywiście zasadna, ponieważ sąd powołuje się w treści uzasadnienia na okoliczności, że odwołujący się nie wykazał, że jest niezdolny do pracy, pomimo braku przeprowadzenia dowodu z łącznej opinii biegłych różnych specjalności celem stwierdzenia, czy suma wszystkich schorzeń stwierdzonych u skarżącego wskazuje na utratę zdolności do pracy. Ponadto zdaniem skarżącego nie wyjaśniono podstaw przyznania większej mocy dowodowej opinii biegłych aniżeli dokumentom przedstawionym przez odwołującego się, a w konsekwencji przyjęcie opinii biegłych w całości jako wystarczających dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie może zostać przyjęta do merytorycznego rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Jeżeli skarżący jako przesłankę uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to powinien zagadnienie to przedstawić przez jego sformułowanie z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało, przytoczyć argumenty prawne prowadzące do rozbieżnych ocen prawnych, a także wykazać, że jest to zagadnienie, którego rozwiązanie jest istotne nie tylko dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, lecz także dla praktyki sądowej (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, Legalis 1508600; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, Legalis 1482401; z dnia 24 maja 2016 r., I CSK 666/15, LEX nr 2080880). Innymi słowy istotne zagadnienie prawne powinno kotwiczyć się w regulacji prawnej, która powinna zostać przeanalizowana i opracowana, tak aby to wpierw sam skarżący mógł stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2015 r., III UK 206/13). W tym kontekście należy też zauważyć, że zagadnieniem prawnym jest zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114; z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 15/18, LEX nr 2499790). Chodzi o problem prawny, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., I UK 268/17, LEX nr 2508639).

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 Nr 3, poz. 52; z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 Nr 10, poz. 156). W przyczynie kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi o wskazanie naruszenia prawa przez sąd *meriti*, choćby oczywistego, co dotyczy zwłaszcza uchybień w sferze prawa procesowego, lecz o to, aby wykazane uchybienia sądu skutkowały wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 157/11, LEX nr 1215115).

Znając wskazane racje, staje się jasne, że rozpoznawana skarga kasacyjna nie powinna zostać przyjęta do rozpoznania.

Po pierwsze, stosownie do art. 398³ §1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK

63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13 (LEX nr 1511811), wyraził trafny pogląd, że w sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez nią w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13; LEX nr 16460590). Podzielając ten pogląd, trzeba zwrócić uwagę, że skarżący wskazał wyłącznie na potencjalne naruszenia przepisów prawa procesowego. Oznacza to, że nie doszło do wykazania, że naruszenie tego przepisu w rozumieniu art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Po drugie należy zauważyć, że łączenie przesłanki oczywistej zasadności skargi z występowaniem istotnego zagadnienia prawnego budzi poważne zastrzeżenia. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990). Co jest sporne nie może być

oczywiste (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122; z dnia 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13, LEX nr 1771724).

Wobec powyższego, już tylko na marginesie należy stwierdzić, że przyjęty przez Sądy powszechne sposób wykładni pozostaje spójny z wypowiedziami Sądu Najwyższego. Tytułem przykładu należy powołać choćby postanowienie z dnia 24 września 2024 r., III USK 247/24 (LEX nr 3770482), w których trafnie zauważono, że Sąd nie może samodzielnie dokonać ustaleń dotyczących stanu zdrowia i stopnia naruszenia sprawności organizmu pod kątem zachowania lub braku zdolności do pracy. Ograniczenie samodzielności sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych, wynikające z art. 278 § 1 k.p.c. obejmuje również ocenę wzajemnego powiązania ustalonych schorzeń i skutków tych relacji oraz stosowanych procedur leczniczych dla ustalenia przesłanki całkowitej niezdolności do pracy. Sąd nie może - wbrew opinii biegłych, dostarczających sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia bądź braku takiej zdolności - oprzeć się na własnym przekonaniu, zasadach logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które to kryteria ze zrozumiałych względów nie obejmują specjalistycznej wiedzy medycznej.

Tym samym przedstawione okoliczności nie stanowią o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego, a skarga z tych samych powodów nie jest oczywiście uzasadniona. Skarżący w istocie dążył do dokonania przez Sąd Najwyższy oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, co nie jest możliwe w kontekście art. 398³ § 3 k.p.c.

Ze względu na powyższe argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[a.ł]

